

Kazimierz Perzyna

MIĘDZY PIĄTKIEM A SOBOTĄ



Tomik I
(poniedziałek)

HISTORIE ODLEGŁE W CZASIE I PRZESTRZENI



**Piątek Trzydnastego
Wydawnictwo**

Wydano na zlecenie z funduszy własnych autora

Korekta językowa
mgr Hanna Gawryś

Projekt okładki
Kazimierz Perzyna

Przedstawiony na niej pałac w Walewicach sfotografował Autor, zdjęcie wywołał Jerzy Borecki, a herby, przy pomocy komputera, opracowali: Tadeusz, Tomasz i Monika Perzynowie.

Skład
Paweł Szewczyk

© Copyright by Kazimierz Perzyna, Łódź 2004

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Wszelkiego rodzaju reprodukowanie, powielanie (łącznie z kserokopiowaniem), przenoszenie na inne nośniki bez pisemnej zgody wydawcy jest traktowane jako naruszenie praw autorskich, łącznie z konsekwencjami przewidzianymi w *Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz. U. nr 24 z 23.02.1994 r., poz. 83).

ISBN 83-7415-041-6

Dystrybucja książki:
Kazimierz Perzyna
Sobota ul. Szkolna 4
99-423 Bielawy
tel. (0-46) 838-21-31

Wydawnictwo:
PIĄTEK TRZYNASTEGO Wydawnictwo
Michał Koliński i Michał Wiercioch
90-009 Łódź, ul. Henryka Sienkiewicza 61
tel./fax (0-42) 632 78 61, 630 71 17, tel. 0-602 34 98 02(06)
infolinia: 0-604 600 800 (codziennie 8-22, także sms), gg. 4147954, 4146841
www.piatek13.com.pl; e-mail: kot@piatek13.com.pl

Łódź	rok: 2007 2006 2005 2004	ostatnia
Wydanie I		

Druk i oprawa:
PIĄTEK TRZYNASTEGO Drukarnia
93-345 Łódź, ul. Paradna 3
tel. 0-602 34 98 02(06)
Printed in Poland

Wstęp

Małe ojczyzny. Niezwykle istotny jest związek człowieka z regionem, z którego pochodzi. Tu są nasze korzenie, tu w dużej mierze kształtuje się nasza osobowość i nasze poglądy na świat. Choćby dlatego warto wiedzieć o swojej małej ojczyźnie jak najwięcej. Celem mojej książki jest „ocalić od zapomnienia” to co najcenniejsze w historii bliskiego mi regionu.

W samym centrum Polski położone są znane od wieków miejscowości Piątek, Sobota, Bilawy i Orłów. Były one jednymi z pierwszych miast w Polsce. Orłów przez setki lat nawet miastem powiatowym.

Poznając pewne szczegóły wydarzeń, które miały miejsce na tym skrawku ziemi w środku Polski, możemy lepiej zrozumieć bardziej ogólne zagadnienia z historii Polski i wyciągnąć z nich właściwe wnioski.

Pamiętam, z jak wielkim zainteresowaniem mieszkańcy Soboty słuchali informacji o wydarzeniach historycznych dotyczących tutejszych miejscowości przekazywanych przez historyka dr. Jana Wegnera i znanego aktora Jana Ciecierskiego, w dniu 17 stycznia 1964 r. Świetlica szkolna w Sobocie, przeznaczona dla dorosłych, nie mogła pomieścić wszystkich osób, które chciały skorzystać z odczytu tych dwóch, dziś już nieżyjących, przedstawicieli Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Dr Jan Wegner był kustoszem w Łowiczu, a później w Nieborowie. Mimo że wielu ludzi stało poza otwartymi drzwiami świetlicy, a odczyt trwał kilka godzin, nikt nie odszedł przed jego zakończeniem. Jan Ciecierski dziwił się, że nikogo nie skusiła chęć zapalenia papierosa.

Niewątpliwie świadczy to o dużej umiejętności przekazywania wiadomości, ale nie bez znaczenia była też ich treść. Sądzę więc, że jeśli nie umiejętnością przekazu, to treścią różnorodnych, często zaskakujących wiadomości historycznych uda mi się zainteresować i nieraz zadziwić moich Czytelników.

Region ten był terenem wielu burzliwych wydarzeń dziejowych.

Między Piątkiem a Sobotą miały miejsce wyjątkowo krwawe walki w czasie bitwy nad Bzurą. Tu w 1939 r. żołnierze polscy atakowali niemieckie oddziały i odnosili zwycięstwa. Do dramatycznych wydarzeń dochodziło wzdłuż granicy utworzonej przez władze niemieckie. Przebiegała ona między Piątkiem a Sobotą. Podczas okupacji hitlerowskiej niemal w każdej wsi były rodziny, które z narażeniem życia przechowywały osoby pochodzenia żydowskiego. Ogromną odwagę wykazywali nauczyciele prowadzący tajne nauczanie w zakresie programu przedwojennego gimnazjum oraz historii i geografii Polski w szkołach powszechnych. Za przynależność do tajnych organizacji wojskowych wiele osób zostało skazanych przez Niemców na karę śmierci lub pobyt w obozie koncentracyjnym. Zacięte walki trwały tu również w okresie pierwszej wojny światowej

i w czasach potopu szwedzkiego kiedy to wojska Karola Gustawa maszerujące do Piątku przez Sobotę zaczęły napotykać na opór wojsk polskich. W Piątku zebrało się wówczas pospolite ruszenie, do którego przybył król Jan Kazimierz. W tych okolicach zaczęły się zwycięstwa Stefana Czarnieckiego.

Z Walewic pochodził doskonały dyplomata polski i francuski Aleksander Walewski, syn Napoleona I i Marii Walewskiej, który przez pięć lat był ministrem spraw zagranicznych Francji, a wcześniej „za waleczność, męstwo i dzielność” wykazane podczas powstania listopadowego został odznaczony Złotym Krzyżem *Virtuti Militari*.

W Sobocie urodził się i wychowywał Artur Zawisza, który również wslawił się podczas powstania listopadowego, ukrywał się we Francji, a w 1833 r. wziął udział w zbrojnej wyprawie do kraju zorganizowanej przez pułkownika Józefa Zaliwskiego. Pomnik Artura Zawiszy znajduje się w Łowiczu przy Alejach Sienkiewicza, a imię tego bohatera nosi plac w centrum Warszawy.

Wyjątkowo nasilone były w tych okolicach również walki podczas powstania styczniowego.

W Borowie, położonym między Piątkiem a Sobotą, urodził się były premier Polski Władysław Grabski. Jego ojciec, powstaniec, przed powstaniem styczniowym z własnej woli uwłaszczył chłopów.

Właścicielem Mrogi, był rówieśnik A. Walewskiego i A. Zawiszy, syn ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Stanisława Grabowskiego, a wnuk króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Właściciel Soboty Stefan Stokowski, zaraz po odzyskaniu niepodległości Polski po I wojnie światowej własnym kosztem zbudował kolejkę wąskotorową do stacji Jackowice.

Już z tego krótkiego zarysu można się zorientować w całym bogactwie dziedzictwa regionu.

Jak tydzień ma sześć dni roboczych i niedzielę, tak książka ta składa się z sześciu tomików poświęconych historii, a siódmym jest przewodnik turystyczny. Dla zaznaczenia siedmiotomikowego składu książki podaję nazwy dni tygodnia pod kolejnymi numerami tomików. Ciekawych obiektów zabytkowych i innych godnych zwiedzenia jest tu na tyle dużo, że trzeba im poświęcić oddzielny tomik.

ROZDZIAŁ I.

NIEGDYSIEJSZE MIASTA

1. NIM POWSTAŁY MIASTA

Minęło już sto lat od utraty praw miejskich przez Piątek, Orłów, Sobotę i Bielawy, a mimo to ciągle zachowują one atrybuty miast. Miastami były przecież około pół tysiąca lat. W XII i XIII w. zostały tu utworzone wsie o wymienionych nazwach, ale ludzie mieszkali na tych terenach dużo wcześniej. 6 km na południo-wschód od Piątku znajduje się wieś Witów, w której jest jedno z najważniejszych stanowisk archeologicznych w środkowej Polsce. W Witowie archeolodzy odkryli cztery ślady szalasów z pozostałościami palenisk oraz narzędzia krzemienne z epoki paleolitu. Na podstawie dokładnych badań naukowych prowadzonych w latach pięćdziesiątych XX w. przez Marię Chmielewską wiadomo, że już w około 8870 r. p.n.e. mieszkali tu ludzie. Szalasy pierwotnie wsparte były na żerdziach wbitych w ziemię. Obozowisko to zamieszkiwało około 40 osób, tylko w okresie zimowym. Produkowano tu narzędzia z krzemieni.

W czasach rzymskich powstawały grody między Piątkiem a Sobotą, które były ośrodkami wspólnot terytorialnych.¹

W latach 1936 i 1937 archeolog Marian J. Gozdowski odkrył w Bielawach, między drogami do Rulic i do Zgody, dwa cmentarzyska z lat 300-150 p.n.e. W 1947 r. napisał o jednym z nich w czasopiśmie "Światowit": "Znajduje się tu cmentarzysko, na którym występują groby kloszowe, obwarowane i jamowe /późnolatyńskie/".²

We wczesnym średniowieczu, przed powstaniem państwa polskiego, teren położony między Piątkiem a Sobotą należał do państwa, którego stolicą była Łęczycza. Ludność tego państwa nazywa się Łęczyczanami. Przy granicach dawnego państwa Łęczyczan powstały miejscowości: Sobota, Bielawy, Psary, Waliszew, Brzeziny, Inowłódz, Małogoszcz, Radomsko, Pajęczno, Sieradz, Kłodawa i Kutno.³

29 października 2002 r. W „Kurierze” TV Łódź program 3 podano wiadomość, że na trasie budowy autostrady w miejscowości Rogaszyn dokonano odkrycia dwóch studni dębowych z lat 900-1000 naszej ery. Przedstawia je zdjęcie wykonane 29 czerwca 2003 r.

¹ Tomasz Kordala, *Z najdawniejszej przeszłości województwa płockiego*, „Mazowsze”, 1995, nr 6/2/95.

² Bohdan Nodzak, *Bielawy wczoraj i dziś*, w książce J. Wieteski *Kościół i parafia w Bielawach*.

³ *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 22 i 23.



Rogaszyn – studnie dębowe z lat 900-1000 n.e.

Z biegiem rzeki Maliny z Piątku do grodziska stożkowego nazywanego Łysą Górą jest odległość 4 km, a do tych dębowych studni jeszcze 1 km. Chcąc dojechać do tego miejsca samochodem trzeba z Piątku wyruszyć w kierunku Kutna i po przebyciu 4 km skręcić w prawo. Od skrzyżowania jest jeszcze 2,5 km, blisko Jankówka na terenie przygotowanym do budowy autostrady A-1.

Teren należący obecnie do gminy Bielawy, położonej między Piątkiem a Sobotą, w IX w. znajdował się za zachodnią granicą Mazowsza. W końcu XIV w. istniał już powiat orłowski, którego wschodnią granicą, na odcinku Sobota-Głowno, w przybliżeniu pokrywała się z granicą między dawnym państwem Łęczyczan a Mazowszem i przebiegała w niedużej odległości na wschód od rzeki Mrogi. Orłów, Sobota i Bielawy należały do powiatu orłowskiego, a Piątek do powiatu łeczyckiego. Państwo Łęczyczan, Mazowsze i istniejące wówczas od południowej strony opole – kasztelania rudzka w końcu IX w., po przyłączeniu do siebie plemiennego państwa Wiślan, stały się zaczątkiem państwa polskiego.⁴

Duża ilość grodzisk średniowiecznych na tym terenie świadczy o tym, że było tu stosunkowo duże zaludnienie. Odległość między Piątkiem a Sobotą wynosi 18 km, między nimi jest aż sześć grodzisk: w Oreniczkach, Kterach, Orłowie,

⁴ *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 21-22.

Borówku, Walewicach i w Sobocie. Na początku tworzenia się państwa polskiego tu miało miejsce największe zaludnienie. W XIV w. gęstość zaludnienia przekraczała 20 mieszkańców na kilometr kwadratowy, w końcu 1968 r. w powiecie łowickim wynosiła 89 mszk/km kw, a w roku 2004 na terenie gminy Bielawy 38 mszk/km kw. (6272 mieszkańców a 164 km²).⁵

Do początku XIX w., wzdłuż prawego, południowego brzegu Bzury i prawych jej dopływów na tych terenach występowały wielkie bagna, a zalesienie nie było tak duże jak w innych rejonach Polski, ale duże w stosunku do obecnego stanu. Pierwsze zapisy o Piątku pochodzą z roku 1241, o Sobocie z 1250, o Bielawach z 1381, a o Orłowie z roku 1384. Nie oznacza to jednak, że wcześniej te miejscowości nie istniały. W tysięcznym roku zostało utworzone arcybiskupstwo w Gnieźnie. Piątek był własnością tego arcybiskupstwa prawie od początku istnienia. Prawdopodobnie z inicjatywy arcybiskupstwa gnieźnieńskiego została też utworzona wieś Sobota, która należała do biskupstwa włocławskiego. W tamtych czasach nie było jeszcze dróg podobnych do dzisiejszych, więc podróżowano głównie wzdłuż rzek, omijając bagna. Nad rzekami też osadzano nowe wsie.

Przed utworzeniem wspomnianych wsi istniał już na Mazowszu warowny gród nad Bzurą o nazwie Łowicz. Nazwa ta wywodzi się prawdopodobnie stąd, że tam jeżdżono **łowić** ryby. Gród ten zbudowali książęta mazowieccy za panowania Bolesława Chrobrego. Na początku XII w. jeden z tych książąt podarował Łowicz z okolicą arcybiskupom gnieźnieńskim. Bulla papieża Innocentego II wydana w Pizie w 1136 r. wymienia Łowicz jako własność arcybiskupów.⁶

Wiadomo, że w XIV w. przez Piątek i Sobotę biegła droga publiczna zwana gościńcem. Została wymieniona w akcie sprzedaży ziemi w Borówku w 1415 r. Stanowiła ona część drogi łowickiej, która łączyła Łowicz z Poznaniem. Już w 1407 r. w akcie sprzedaży lasu przez Bogusława z Jagniętek jest informacja o drodze z Soboty do Łowicza, która biegła wzdłuż lewego brzegu Bzury, a była częścią drogi warszawsko-poznańskiej. Oprócz tej drogi istniały też inne np. z Orłowa przez Kępadły, Gosławice, Przewiska i Zakrzew, wzdłuż lewego brzegu Bzury, a inna z Piątku do Łowicza przez Brzozów i Mrogę koło Bielaw i dalej przez Chruslin na Mazowszu, ale również przez Sobotę już w 1429 r. Można więc było wybierać sobie drogę w zależności od ilości opadów w danym czasie. Sobota odgrywała ważną rolę w ruchu drogowym, gdyż tu były dogodne przejścia przez Bzurę, tzw. brody. Przy Sobocie Bzura płynęła dwoma płytkimi korytami. Miało to zapewne duży wpływ na osadzenie tu wsi, a później miasta

⁵ R. Olaczek *Przewodnik po województwie łódzkim s. 11 i 75.*

⁶ H. Świątkowski *Łowickie s. 6-7.*

Soboty. Wspomniane wyżej drogi mogły powstawać razem z Sobotą. W 1331 r. Krzyżacy przekroczyli Wisłę koło Płocka i drogą orłowską, przez Oporów, Drzewoszki, Bedlno, Stanisławice przybyli na tutejszy teren, paląc całe wsie. Po tych pożarach ludność Piątku, Orłowa, Soboty i Bielaw ze zdwojonym wysiłkiem budowała nowe, udoskonalone domy przyspieszając powstanie warownych miast w tych miejscowościach. W 1357 r., kiedy właścicielem wsi Sobota był wojewoda łęczycki Jan, w mieście Piątku odbywały się targi cotygodniowe.⁷ Miastami stawały się kolejno po sobie:

Piątek w 1339 r.,
Orłów w 1387 r.,
Sobota w 1393 r.,
Bielawy w 1403 r.

Podane tu daty oznaczają pierwsze wzmianki w źródłach pisanych, a nie dokładne lata nadania praw miejskich.

Wymienione miasta miały swoje herby.

Herby Orłowa, Soboty i Bielaw są przedstawione w II tomie książki pt. „Miasta polskie w tysiącleciu”, o Piątku jest w niej dużo informacji historycznych, ale nie ma nic o herbie tego niemałego miasta.

Znalazłem go dopiero w roku 2003 w internecie pod adresem http://www.republika.pl/a_kupski/woj._lodzkie/piatek_gm_hif.gif.

W różnych okresach różne było tempo rozwoju tych czterech miast, których odległości mieściły się w granicach 6-18 km. Duże zasoby wyjątkowo dobrej wody sprzyjały rozwojowi piwowarstwa. Wiadomość o wspaniałym piwie w tutejszych miastach rozchodziła się po całej Polsce poprzez handlarzy koni, którzy licznie przybywali tu na jarmarki i gościli w wielu dobrze prosperujących karczmach.

⁷ S.M. Zajączkowski *Powiat orłowski*.

Przypomnijmy sobie dialog przedstawiony przez Henryka Sienkiewicza w powieści historycznej *Potop*:

„- Gdzie to ona Sobota?

- Niedaleko Piątku, wasza miłość.

- Kpisz, Kiemlicz?

- Zaś bym śmiał – odrzekł stary krzyżując ręce na piersiach i skłaniając głowę – jeno się tam tak dziwnie miasteczka nazywają. To za Łowiczem, wasza miłość, ale jeszcze kawał drogi.

- I jarmarki znaczne w onej Sobocie?

- Nie takie jak w Łowiczu, ale jest jeden w tej porze, na który nawet i z Prus konie pędzą, i luda siła się zjeżdża”.

Największy rozwój tych miast przypadał na XV i XVI w.

J.A. Gierowski podaje w *Historii Polski* informację, że w latach 1655-1660 przez centralne ziemie polskie „przewaliła się [...] nawała wojsk szwedzkich, brandenburskich i siedmiogrodzkich oraz posiłkowych cesarskich”. „Ich wpływ na ostateczną ruinę gospodarki polskiej nie może być kwestionowany”. „Główne szkody powodowały nie działania wojenne, ale akcja wybierania kontrybucji pieniężnych i żywnościowych, nierzadko kończona całkowitym pustoszeniem miasteczek i wsi czy nawet puszczanie ich z dymem”. „Po najeździe szwedzkim i brandenburskim z lat 1655-1660 [...] na Mazowszu zaludnienie miast zmniejszyło się o 70%. Wyludnienie dotknęło miasta wszelkiej kategorii, ale szczególnie miasta mniejsze, z których wiele przybrało właściwie charakter osady rolniczej”.

Oczywiście to wszystko nie mogło ominąć tutejszych miast.⁸

2. PIĄTEK

Pierwsza wzmianka o Piątku pochodzi z 1241 r. Prawdopodobnie miejscowość ta została utworzona na polach, należącej do księcia wsi Mroczkowice lub Mroskowice, przy trakcie z Łęczycy do Łowicza. W dawnych dokumentach spotyka się nazwę Pyantheek. Miasto Piątek do 1796 r. było własnością arcybiskupów gnieźnieńskich. Oni w XIV w. zbudowali tu obszerny dwór. Najprawdopodobniej miejscowość tę nazwano Piątkiem dlatego, że w piątki wypadały tu postoje dostojników kościelnych udających się z Tumu do Łowicza.

Herb Piątku



⁸ J.A. Gierowski *Historia Polski 1505-1764* s. 191-192.

W akcie sądowym z 1487 r. jest informacja o drodze łączącej Piątek z Sobotą. Zachował się akt sprzedaży wójtostwa w mieście Piątek z roku 1339.^{9 10}

S.M. Zajączkowski w książce *Powiat orłowski* podał następującą informację: „W 1381 r. pisał się z Bielaw Wojciech kanonik łączycycki, świadkujący na dokumencie arcybiskupa Jana wydanym w Łowiczu, a potwierdzającym sprzedaż wójtostwa w tym mieście; w dwa lata później był on świadkiem na dokumencie arcybiskupa Bodzanty. Wojciech z biegiem czasu został scholastykiem łączycyckim, kanonikiem gnieźnieńskim w randze kustosza i plebanem Piątku”¹¹

W dokumencie z 1357 r. napisano o odbywającym się targu, a z roku 1397 o młynie w mieście Piątek.¹²

W 1429 r. Władysław Jagiełło potwierdził dawne przywileje miasta oraz zwolnił Piątek od opłat celnych i targowych. Przywilej ten potwierdzono parokrotnie w XV i XVI w.¹³

Już przed 1448 r. istniał tu cech szewców, od 1450 r. miał swój statut cech kuśnierzy, a od 1468 r. cech prasolów.¹⁴

W początkach XV w. arcybiskup gnieźnieński Wojciech herbu Jastrzębiec przeznaczył probostwo w Piątku, z częścią dochodów, dziekanowi łowickiemu, który został zobowiązany do utrzymywania wikariusza i rektora szkoły w Piątku.¹⁵

W 1460 r., w miejsce drewnianego, wzniesiony został murowany kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy, który istnieje do dziś, ale przebudowany w 1740 r.¹⁶

Wielki ołtarz w tym kościele pochodzi z zamkniętego przez Prusaków w 1804 r. kościoła dominikanów w Łowiczu.¹⁷

W 1481 r. arcybiskup Jakub Sieniński założył i wyposażył szpital Świętego Ducha w Piątku, przeznaczając na jego utrzymanie dziesięcinę arcybiskupie z Pludwin. Kapelan ustanowiony przy tym szpitalu zobowiązany był do przeznaczania połowy dochodów na utrzymanie ubogich.

W 1501 r. dodatkowo arcybiskup kardynał Fryderyk (Jagiellończyk) nadał temu szpitalowi dziesięcinę z Lipni. W 1887 r. już ten szpital nie istniał, a należące do niego 22,5 morgi (12,6 ha) ziemi włączono do dóbr Piekary.¹⁸

⁹ *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

¹⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* t. VIII s. 64.

¹¹ S.M. Zajączkowski *Powiat orłowski*.

¹² *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

¹³ *Słownik geograficzny* t. VIII s. 64.

¹⁴ *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

¹⁵ *Słownik geograficzny* t. VIII s. 64.

¹⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce* t. II powiat łączycycki.

¹⁷ *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 125.

¹⁸ *Słownik geograficzny* t. VIII s. 64.

O dużym zaludnieniu i zamożności piętnastowiecznego miasta Piątek świadczy wysłanie w 1459 r. czternastu zbrojnych na wojnę pruską, gdy z innych miast powiatu łączyckiego wysłano po dwóch, a z miast powiatu orłowskiego na tę wojnę polsko-krzyżacką o Pomorze Sobota wysłała też dwóch, Orłów pięciu, a Bielawy sześciu mężczyzn.^{19 20}

W 1512 r. było w Piątku 139 domów, w końcu XVI w. już 180, a w połowie XVII w. – 320 domów i 1500 mieszkańców.

Wielkie zniszczenia spowodował w Piątku pożar w roku 1681. Cztery lata po pożarze było tu tylko 40 domów. Dokładnie sto lat później było ich zaledwie 50, a mieszkańców 1323. Ponownie w 1817 r. pożar strawił 46 domów. W roku 1820 było ich 120 i 1317 mieszkańców, a czterdzieści lat później miasto liczyło 144 domy i 1972 mieszkańców, czyli w 1860 r. domów było przeszło dwa razy mniej niż w połowie XVII w., a mieszkańców nie przybyło zbyt wielu.²¹

Porównajmy to z rozwojem miasta Łodzi, która jest oddalona od Piątku nieco ponad 30 km. Prawa miejskie uzyskała w 1414 r. Na przełomie XVI i XVII w. miała 80-90 domów zamieszkałych przez 160 rodzin, w 1793 r. liczyła domów 44 a mieszkańców 191. Przez cztery stulecia była małym rolniczym miasteczkiem. W 1806 r. liczyła jeszcze zaledwie 767 mieszkańców, a już w 1828 r. było ich 2843.

W 1820 r. rozpoczęto tam organizowanie ośrodka przemysłu wełnianego, lnianego i bawełnianego. Jednymi z pierwszych większych zakładów były manufaktury Kopischa, Wendischa i Gajera, która w 1838 r. po zainstalowaniu i uruchomieniu maszyny parowej stała się pierwszą fabryką w Łodzi.²²

Czy mogło to mieć wpływ na spowolnienie tempa rozwoju Piątku? Myślę że tak, bo przecież tak szybki wzrost zaludnienia Łodzi nie mógł wynikać z nagłego przyspieszenia rozmnażania się tamtejszej ludności. Na początku pierwszej wojny światowej (1914 r.) Łódź liczyła 600 tysięcy mieszkańców, a na początku drugiej wojny światowej (1939 r.) było ich 672 tysiące.²³

Te wojny nie były już w stanie zdegradować Łodzi do statusu wsi, natomiast podziały hamująco na rozwój wsi Piątek. W *Słowniku geograficznym* napisano, że utracił on prawa miejskie w 1867 r., ale w przewodniku *Województwo łódzkie* i w książce *Miasta polskie w tysiącleciu* podano, że nastąpiło to w roku 1870.

¹⁹ *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

²⁰ S.M. Zajączkowski *Powiat orłowski*.

²¹ *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

²² *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 54.

²³ R. Olaczek *Przewodnik po województwie łódzkim* s. 76.

Miasto Piątek w 1511 r. otrzymało przywilej na jeden jarmark rocznie, od 1544 r. dwa jarmarki, a już w 1576 r., gdy wójtem gminy Piątek był Jakub Krzeczieski, trzy jarmarki rocznie i targi w soboty. Do wójtostwa Krzeczieskiego należał 1 łan ziemi i młyn.^{24 25}

Wówczas w Piątku mieszkało ponad siedemdziesięciu rzemieślników i szesnastu kramarzy.²⁶

W Piątku ciągle jeszcze kontynuowane są tradycje targowe. Targi poniedziałkowe stwarzają wrażenie, że Piątek jest miastem.

Już w 1512 r. oprócz szewców, kuśnierzy i prasolów mieszkali tu krawcy, kowale, piekarze, rzeźnicy i tkacze.

Z miejscowych wyrobów szczególnym uznaniem cieszyło się piątkowskie piwo, które w 1576 r. było tu produkowane przez 32 piwowarów. Targi i jarmarki bardzo sprzyjały jego sprzedaży, stanowiąc główne dochody miasta. W 1578 r. z czopowego, czyli podatku od sprzedanego piwa, wpłynęło do kasy miejskiej Piątku 2585 zł. Dochód Łęczycy z czopowego wynosił w tym czasie 630 zł, Brzezin 732 zł, a innych miast województwa łęczyckiego nie przekraczał 100 zł. Czopowe stanowiło ósmą część wartości sprzedanego piwa.²⁷

W XVI w. zbudowano kościół w Ciechosławicach i do tej nowo utworzonej parafii w powiecie orłowskim przeszły Ciechosławice i Pęcławice z bardzo dużej parafii piątkowskiej. Dziedzic Ciechosławic podarował parafii piątkowskiej łan ziemi. Górki Pęcławskie zmieniły swą przynależność do parafii piątkowskiej i ciechosławickiej oraz do powiatów łęczyckiego i orłowskiego.²⁸

W połowie XVIII w. na cmentarzu w Piątku zbudowano drewniany, kryty gontem kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca, który istnieje do dzisiaj.^{29 30}

31 sierpnia 1655 r. król Jan Kazimierz przybył do rozmieszczonego pod Piątkiem obozu, w którym zbierało się pospolite ruszenie łęczyckie, sieradzkie i brzeskokujawskie. Tu Stefan Czarniecki, stosując walki podjazdowe, zaczął odnosić sukcesy w wojnie zwanej potopem szwedzkim, ale też Szwedzi dokonali wielu zniszczeń.³¹

W 1862 r. do mieszkańców miasta Piątek należały 482 hektary ziemi, a więc mieszczenie zaczęli stawać się rolnikami. Po wprowadzeniu przez cesarza Aleksandra II w 1862 r. równouprawnienia dla osób różnych narodowości mieszkających w Królestwie Polskim zaczął się masowy napływ Żydów do Piątku. Daw-

²⁴ *Miasta polskie w tysiącleciu* t. II s. 64.

²⁵ *Słownik geograficzny* t. VIII s. 64.

²⁶ *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 124.

²⁷ *Słownik geograficzny* t. VIII s. 64.

²⁸ S.M. Zajączkowski *Powiat orłowski*.

²⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce* t. II pow. łęczycki.

³⁰ *Województwo łódzkie* – przewodnik s. 125.

³¹ J. Wegner *Łowicz w latach „potopu”* s. 69 i 73.